



Jakub Kulesza
Poseł na Sejm RP

Lublin, dnia 29.06.2021 r.

**Szanowny Pan
Piotr Pobrotyn
Dyrektor
Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego
we Wrocławiu
ul. Borowska 213
50-556 Wrocław
spp@usk.wroc.pl**

Szanowny Panie Dyrektorze,

będąc zobligowanym przez obywateli, zwracam się do Pana Dyrektora w związku z zawieszeniem porodów rodzinnych w Państwa placówce.

Zgłosili się do mnie rodzice, którzy chcieliby mieć możliwość odbycia porodu rodzinnego, ale jak poinformowali, zarówno w Klinice Ginekologii i Położnictwa przy ul. Borowskiej 213 jak i w Klinice Ginekologii i Położnictwa przy ul. Chałubińskiego 3, porody rodzinne zostały zawieszane. Rodzice nie wiedzą, z jakich powodów została podjęta taka decyzja, która w ich odczuciu jest niesprawiedliwa, niezrozumiała i krzywdząca.

W Polsce nie ma zakazu porodów rodzinnych, ale biorąc pod uwagę obecną sytuację epidemiologiczną, może się wydać uzasadnionym, że w kwestii stosowania środków zapobiegawczych przed rozprzestrzenianiem się wirusa covid-19, kierownik placówki podejmuje odpowiednie rozwiązania. Jednak zakaz porodu rodzinnego, w ocenie obywateli, szczególnie rodziców oczekujących rozwiązania jest nieracjonalne. Powinno się mieć na względzie, że ojciec dziecka przebywa we wspólnym gospodarstwie z rodzącą, zatem w obecnej sytuacji większym ryzykiem zarażenia obarczony jest personel medyczny, który ma kontakt z wieloma pacjentami aniżeli ojcowie biorący udział w porodach rodzinnych.

Ministerstwo Zdrowia, w odpowiedzi z dnia 10 czerwca 2021 r., na moją interpelację nr 24313 wskazało, że w ocenie konsultantów krajowych w dziedzinach położnictwa i ginekologii oraz perinatologii nie ma przeszkód, aby porody rodzinne odbywały się w tych placówkach,

w których istnieje możliwość izolacji rodzających i osób im towarzyszących od innych pacjentek. W odpowiedzi tej podkreślono również, że nie ma przeszkód, aby ojciec dziecka mógł przebywać wraz ze swoim dzieckiem przez co najmniej dwie godziny po cesarskim cięciu, przy spełnieniu przez ojca dziecka niezbędnego minimum, określonego w zaleceniach dotyczących kangurowania dzieci przez osobę towarzyszącą przy porodzie, rozwiązaniem cięciem cesarskim.

Zalecenia konsultantów wskazują minimalne warunki, jakie powinny być spełnione, aby porody rodzinne odbywały się w sposób bezpieczny w czasie pandemii. Istotnym problemem może być brak tych warunków, ale rodzice twierdzą, że w dwóch Klinikach Państwa placówki znajduje się pojedyncza sala, przystosowana do porodów rodzinnych. Jeżeli rzeczywiście Szpital posiada warunki techniczne, należy wyjaśnić obywatelom, dlaczego Szpital nie umożliwia rodzącom wsparcia medycznego, o którym mowa w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 16 sierpnia 2018 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki okołoporodowej oraz ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, która w art. 34 stwierdza: „Pacjent ma prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej”.

W związku z powyższym, bardzo proszę Pana Dyrektora o wyjaśnienia, z jakich powodów Szpital zawiesił możliwość odbywania porodów rodzinnych, zarówno siłami natury jak i przez cesarskie cięcie? Czy jest szansa na wznowienie porodów rodzinnych, a jeżeli tak to kiedy?

Z wyrazami szacunku

Jakub Kulesza
Posel na Sejm RP

/podpisano elektronicznie/